№ 171. Czwartek 26. Lipca 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Czortowiec*, w obwodzie kołomyjskim, obowiązała się na założenie trywialnej szkoły w Czortowcu przeznaczony na szkołę pod konskr. nr. 597 budynek przyrządzić należycie i utrzymywać zawsze w dobrym stanie i każdoczesnego nauczyciela, który ma także opędzać koszta ochędóstwa i opalania szkoły, uposażyć roczną kwotą 315 zł. w. a.

Na polepszenie tej dotacyi przyrzekł g. k. proboszcz miejscowy ix. Eustachy Ryniewicz przez czas swego probostwa w Czortowcu płacić nauczycielowi rocznie 4 zł. 20 c. w. a.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 25go lipca. Bukowiński rząd krajowy donosi: Ze względu na pomyślniejszy stan zdrowia bydła rogatego w Besarabii dozwolone zostało z dniem 17go b. m. wpuszczanie stad na dwudziestodniową kontumacyę do Nowosielicy.

(Rozruchy uliczne w Peszcie. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 23. lipca. *Gazeta wiedeńska* pisze: Podług otrzymanych z *Pesztu* wiadomości ponowiły się tam zaburzenia na dniu 21go b. m. wieczorem. O godzinie 8. zebrał się tłum ludu przed kawiarnią Zrinyego i urósł wkrótce w większą jeszcze masę, niż 19. i 20. b. m. Po skończonem przedstawieniu w teatrze węgierskim przemówił ktoś do publiczności w ulicy Hatwańskiej, poczem ozwały się pojedyncze okrzyki buntownicze, i straż musiała czynnie wystąpić. Jej stanowczemu działaniu potrzeba zawdzięczać, że pomimo kilkakrotnych zaczepek tłum prędko się rozprószył, i o północy była już spokojność przywrócona. Z tłumu uwięziono dziesięciu, między tymi dwóch majstrów, a zresztą po największej części czeladź.

Dalej donosi ta sama gazeta: Otrzymaliśmy właśnie wiadomość o dalszych excesach, jakie zaszły w *Peszcie* w nocy z 22go b. m. Już o 8. godzinie wieczorem zaczęły zbierać się przed kawiarnią Zrinyego tłumy ludu, którym kazano się rozejść i rozprószono ustawieniem wojskowej straży policyjnej i oddziału wojska. Po skończonem przedstawieniu w teatrze węgierskim zaczęło pospólstwo na gościńcu razić z zaplecza kamieniami straż policyjną i kawaleryę. To spowodowało kilku kirysyerów wpaść pomiędzy tłumy, by położyć koniec tej zuchwałości. Ale wnet ozwały się znowu buntownicze okrzyki, a w ulicach Hatwańskiej i Kerespeskiej zaczęło pospólstwo rzucać nanowo kamieniami, ale rozprószono tłum za pomocą kawaleryi i kompanii piechoty. Policya uwięziła dwunastu rzemieślników i jednego słuchacza praw; jednego czeladnika krawieckiego zabrano do szpitalu; czy było więcej rannych, niewiadomo jeszcze. O północy była już spokojność wszędzie przywrócona.

— Książę Daniło przybył dnia 14go b. m. do Bocca di Cattaro w towarzystwie swej małżonki i z wielu Montegrynami. Starosta tamtejszy i komendant twierdzy w Cattaro przyjmowali księcia. Książę pozostanie z miesiąc w morskich kąpielach w Perzagno. W świcie księcia był także i konzul rosyjski.

(Sprawozdanie komisyi długów państwa. Dokoń.)

Stan całego długu państwa austryackiego

z dniem 31. grudnia 1859 i z początkiem roku 1860.

Dokończenie Sumaryuszu długów państwa.

	Procent	Nominalna wartość kapitału				Zredukowana na 5% kapitał w wal. austr.				Bieżące procenta roczne wynoszą w wal. austr.			
		Z osobna		Razem		Z osobna		Razem		Z osobna		Razem	
		zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
B. **Dług w wal. austr.**													
Uprocentowany	5			40,618.575	93			40,618.575	93			2,030.928	79⁶/₁₀
Z postanowionym zwrotem kapitału:													
Uprocentowany	5			17,500.000				17,500.000				875,000	
Nieuprocentowany				167.601	84			167.601	84				
Lombardo-wenecki dług	5			15,016.781				15,016.781				750.839	5
Suma { uproc. długu w wal. aust.		73,135.356	93	73,302.958	77			73,302.958	77			3,656.767	84⁶/₁₀
{ nienproc. „ „		167.601	84										
III. Dług bieżący.													
W wal. austr. uprocentowany	2					99,000.000				1,980.000			
	3					3,091.684	42⁵/₁₀			92.750	53		
	4					8,340.970				333.638	80		
	5					111,219.602	2⁵/₁₀	221,652.256	45	5,560.980	10	7,967.369	43
Nieuprocentowany								122,863.500					
Lomb.-wenecki dług z asygnacyi kasy medyolańskiej ²/₅ części	4							698.400				27.936	
Suma { uproc. długu bieżącego						222,350.656	45	345,214.156	45			7,995.305	43
{ nieuproc. „ „						122,863.500							

Główny przegląd całego długu państwa.

	Bez zwrotu kapitału				Z postanowionym zwrotem kapitału				Razem		Bieżące procenta roczne wynoszą	
	uprocentowany		nieuprocentowany		uprocentowany		nieuprocentowany					
	w walucie austryackiej											
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
I Dawny dług państwa łącznie z długami kameralnemi	888.998	36	. . . . .	. .	54,592.930	$71^2/_{10}$	738.205	67	56,220.134	$74^2/_{10}$	1,636.140	96
II. Nowy dług państwa:												
a) w mon. konw. łącznie z długami kameralnemi i kwoty przypadającej na bank wenecki	1626,043.092	19	119.507	$69^1/_{10}$	112,508.387	$47^6/_{10}$	54,663.294	$87^2/_{10}$	1793,334.282	$22^9/_{10}$	86,177.733	$35^4/_{10}$
b) w walucie austr. razem z lomb. weneckim długiem	55,635.356	. .	. . . . .	. .	17,500.000	. .	167.601	84	73,302.958	77	3,656.767	$84^6/_{10}$
III. Dług bieżący	. . . .	. .	. . . .	. .	222,350.656	45	122,863.500	. .	345,214.156	45	7,995.305	43
Suma . . .	1682,567.447	55	119.507	$69^1/_{10}$	406,951.974	$63^8/_{10}$	178,432.602	$38^2/_{10}$	2268,071.532	$19^1/_{10}$	99,465.947	59
											z tego w sreb.	wypł.
											40,501.270	20

Wiédeń, 4. czerwca 1860.

Komisya długów państwa.

Anglia.

(Lord Clyde powrócił. — Wiadomości bieżące. — Korespondencye z Chin.)

Londyn, 21. lipca. Lord Clyde, znany z wojennej sławy swej jeszcze pod imieniem Colina Campbell, powrócił temi dniami, jak już donosiliśmy w charakterze naczelnego wodza całej siły zbrojnej angielskiej w Indyach. W Duwrze, gdzie wysiadł, wręczył mu mayor miejscowy adres z powitaniem. Po krótkim pobycie odjechał do Londynu i tu zabawi zapewne dłuższy czas. Królowa, parlament i cały kraj przygotowują dla niego wielkie honory. Lord Clyde liczy 68 lat wieku.

— Z Londynu donoszą, że Sułtan wysłał do Królowej Wiktoryi podobny list, jak do Cesarza Napoleona.

— Musiało to uderzać, że *Times* rozpisując się o celu i prowadzeniu wojny chińskiej, pomijała zupełnie Francuzów, którzy w tej wojnie tak ważną grają rolę, że nawet zasiadają i głosują w radzie wojennej. Więcej zajmuje się nimi korespondent do gazety *Times* z Hongkongu w liście swem z dnia 23. maja, gdzie mówi:

„Cała niemal siła zbrojna angielska tak lądowa jak i morska, jest tu obecnie zgromadzoną: nadejść ma jeszcze bateryа armat Armstronga, a z Madras oddział królewskich dragonów gwardyi. Okręta transportowe odchodzą szybko ku północy, a sir Hope Grand odejdzie, jak powiadają, przy końcu tego miesiąca. Kiedy się admirał Hope uda za nim, nie wiadomo jeszcze. Obawiają się, że Francuzi może nie uzbroili się jeszcze tak dalece, żeby mogli brać udział w nowej wyprawie, jeśliby została uchwalona. O wielką stratę przyprawiło ich rozbicie w Amoy wielkiego parostatku transportowego „L'Isére"; na szczęście nikt przy tem nie zginął. W ogóle żywy panuje niespokój o dalsze koleje expedycyi. Wspólne działanie naszych sprzymierzeńców nie znachodzi tu u wszystkich klas żadnej sympatyi, i obawiają się, że przed przybyciem lorda Elgin, nawet gdyby się jeszcze opóźnić miało, żadne się kroki nie rozpoczną. Dziwne tu dochodzą z Europy pogłoski, t. j. o projekcie ułożonym w Petersburgu względem załatwienia trudności z Chinami, którуto projekt miał rząd angielski przyjąć chętnie, francuski zaś mniej przychylnie."

(Posiedzenie parlamentu z d. 18. lipca.)

Na posiedzeniu izby niższej z d. 18. b. m. proponował pan Cobbett drugie odczytanie bilu względem obdukcyi po śmierci. Tę poprawkę, aby robiącym obdukcyę stałą roczną pensyę zamiast należytości za każde rozpoznanie z osobna wyznaczyć, zaleciła już w r. 1849 komisya rozpoznawcza. Skutkiem tego jest niedbalstwo w rozpoznawaniu wypadków nagłej śmierci. W wielu hrabstwach trwa ciągły spór od kilkudziesięciu lat między robiącymi obdukcyę a sędziami pokoju, ponieważ ci, aby ile możności ulżyć opodatkowanie hrabstwu, jak najmniej należytości tamtym przyznawają a często nawet odmawiają. Z zeznań w obec komisyi parlamentowej do rozpoznania mianowanej pokazuje się, że w 15 hrabstwach bez mała stan rzeczy znacznie się pogorszył i liczba zbrodni — mianowicie dzieciobójstw — znacznie się powiększyła. Sir J. C. Lewis minister spraw wewnętrznych był z początku przeciwny zaprowadzeniu stałej pensyi, uległ jednakże żądaniu izby i chce ustanowić na próbę stałe pensye. Należałoby jednak zastosować do tego i inne przepisy względem obdukcyi. Obecnie kiedy mieszkańcy sami sobie obierają tego co robi obdukcyę a ten nie może być usuniętym chyba sądowym wyrokiem lorda kanclerza, są należytości jedyną gwarancyą sumiennego wypełnienia powinności. Ale jeżeli ten, co się zajmuje obdukcyą, otrzyma stałą pensyę, wtedy trzeba żeby go można usunąć i żeby go obierała korona za pośrednictwem lordów-poruczników hrabstw. Będzie głosował za drugiem odczytaniem, zaleca jednakże proponentowi, aby podaną zmianę rozważył i w komitecie jako poprawkę wniósł. Mr. Edw. James mówił, że on i jego przyjaciele byliby zatem, ażeby upoważnić lorda kanclerza, oddalić tego co się zajmował obdukcyą z powodu podeszłego wieku, niezdolności lub złego zachowania się, lecz zasada obieralności powinna zostać nie naruszoną. Bil był potem po raz drugi odczytany i utrzymał się w wydziale.

Francya.

(Sprawy syryjskie. — Postępowanie Abdel Kadera. — Urządzenia w obwodzie nissejskim. — Doniesienia z Syryi. — Komisya heraldyczna.)

Paryż, 20. lipca. *Monitor* następujące zawiera oświadczenie: „W obec smutnych wypadków, których widownią jest Syrya, a które słuszne w całej Europie wywołują oburzenie, uważa rząd za obowiązek, przesłać niezwłocznie do wiadomości gabinetów i samej w. Porty, jakie wrażenie te wypadki na nim wywarły, ażeby ich nakłonić do użycia stosownych dalszych kroków."

— *Monitor* zawiera korespondencye z Damaszku z 2. lipca, która wychwala ludzkie postępowanie Abd-el-Kadera przed wypadkami z 9. lipca:

„Kiedy władza — powiada korespondent — dopuszcza się niesłychanej opieszałości, nieprzestaje emir wpływać na ulemów, znakomitych obywateli i szefów rozmaitych dzielnic, ażeby zapobiegali gwałtom, jakie zagrażają chrześcianom. Można powiedzieć, że Emir uratował już dwa razy miasto swoją gorliwością i wymową, gdyż dwa razy już miało wybuchnąć powstanie, któremu udało mu się przeszkodzić. Jego postępowanie w tej krytycznej chwili jest zaprawdę podziwienia godne; dniem i nocą czuwa bez wytchnienia nad bezpieczeństwem publicznem i składa najpiękniejsze dowody poświęcenia się dla sprawy, której broni w sposób tak szlachetny."

— Gmina Lieusola na granicy nissejskiej, w dziwnem — jak donosi *Messager de Nice* — znajduje się położeniu. Gubernator z Coni rozkazał proboszczowi tej gminy, zdjąć z wieży kościelnej pawilon francuski i modlić się „pro rege." Od biskupa zaś dostał proboszcz nakaz, odprawiać solenne nabożeństwo żałobne za księcia Hieronima. Jurysdykcya w Lieusola jest także podług ustaw francuskich, mieszkańcy bowiem jego zależą od sędziego pokoju w Etienne. Z Lieusola wysłany został adres do Cesarza, w którym podpisani na nim upraszają, by należeli i nadal do okręgu nissejskiego. — Tenże sam dziennik donosi, że na rozkaz cesarski miasta Montone i Roquebrune dostać mają załogę francuską.

Courrier des Alpes oświadcza, że obiegające od niejakiego czasu w Sabaudyi pogłoski o zajściach między wojskiem francuskiem i mieszkańcami z Sathonay, Annecy, Chambery i t. d., są kłamliwe.

— Ostatnie wiadomości z Syryi, mocno niepokoją; 45.000 chrześcian, których Druzowie, otoczyli w wielkiem znajdują się niebezpieczeństwie. Naczelnik Druzów nieubłagany, znieważył nawet oficera z marynarki francuskiej, którego p. La Ronciere le Noury wyprawił, aby się ujął za tymi nieszczęśliwymi. Expedycya, którą gotują do Syryi, bardzo ma być silną; mówią, że dowodzić nią będzie marszałek Mac Mahon.

— Sprawozdanie p. Amedée Thierry z komisyi rozeznawczej tytuły szlachetwa, przedłożone już jest ciału prawodawczemu. Proponuje uznać wszystką szlachtę bezwarunkowo, która była przed 19. czerwca 1790. Ciekawą rzecz donosi jeszcze to sprawozdanie, a to: że pierwsze cesarstwo kreowało 4 książąt pierwszej linii (princes), 33 książąt drugiej linii (ducs), 351 hrabiów i 1516 baronów, restauracya 19 książąt drugiej linii, 44 margrabiów, 205 hrabiów, 214 wicehrabiów i 779 baronów, zaś monarchia lipcowa tylko 6 książąt drugiej linii, 27 hrabiów, 7 wicehrabiów i 55 baronów.

Belgia.

(Adres do Króla. — Odroczenie izb.)

Na posiedzeniu izby reprezentantów z dnia 18. b. m. był odczytany adres do Jego król. Mości. Adres przyjęła izba z uniesieniem, przez akklamacyę. Z dniem 18. b. m. mówi adres, poczyna się 30 rok rządów Króla, a izba pragnie wyrazić Jego król. Mości przychylność narodową, na której się tron jego przeszło ćwierć wieku opiera. Jedność Belgii z Królem tworzy błogosławioną niezawisłość Belgii, tworzą swobody i wzrost dobrego bytu kraju do nieznanej pomyślności potąd. Ktoby chciał zerwać te węzły, musiałby wymazać z roczników belgijskich dziejów życie całej generacyi. Gdy przed kilką laty w około panowały zamieszania, Belgia dawała Europie przykład pokoju i stałości. Któraż korona przetrwała wielkie niebezpieczeństwa zaszczytniej niż belgijska? Któżby się odważył na przyszłość zachwiać tron narodowy na doświadczonych podstawach jego. „Radź miłościwy Panie," kończy adres, „naszymi losami i nadal; Belgia wierna i przywiązana okaże się godną samej siebie i swego Króla."

Po przyjęciu tego adresu, przyjęła także izba ogółem całą ustawę akcyzy 65 głosami przeciw 25, i odroczyła się.

Włochy.

(Sprostowanie pogłosek mylnych. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu. — Okręt Veloce.)

Półurzędowe dzienniki paryskie następującą zawierają notę: „Niektóre dzienniki powtarzają, że wojska francuskie opuszczą

wkrótce Rzym. Pogłoskę tę wiążą z doniesieniem, że jenerał Goyon wyjeżdża. Ale wojska francuskie nie są odwołane. Pan Goyon dostał urlop. Tyle tylko prawdy.“

— Oskarżeni w Ferarze o wspieranie dezercyi zakonnicy Kamiliani uznani zostali za niewinnych i z tem zastrzeżeniem uwolnieni, by nie wracali do swoich klasztorów, bo zapamiętałość pospólstwa niczem nie powściągniona mogłaby im zaszkodzić.

Neapol. Nowa depesza z Neapolu do Paryża z dnia 19. b. m. wieczorem, donosi:

„Z powodu niepokojów ostatniemi dniami nakazał rząd ścisłe śledztwo. Pułki gwardyi wydalono; gwardya narodowa objęła służbę w stolicy. Odzywały się głosy: „niech żyje Król! niech żyje wojsko“! — wieczorem oświetlone było miasto. Wojsko przysięgło na konstytucyę. Król miał przemowę. Proklamacye królewskie do wojska i ludu najlepsze sprawiły wrażenie. Zaufanie wraca. Ministeryum wspiera opinia publiczna.“

Garibaldi polecił jednemu z najzaufańszych dowódzców swoich nazwiskiem La Masa, przejeżdżać Włochy, Francyę i Anglię i starać się dla Sycylii o ludzi, pieniądze i amunicyę. La Maza przybył już do Turynu.

— Podług depeszy telegraficznej z Palermo z dnia 18. b. m. niektórzy członkowie ministeryum rewolucyjnego podali się do dymisyi.

Donosiliśmy pisze *Gazeta wiedeńska* przed kilkoma dniami podług gazet francuskich, że dowódzcy dwóch parostatków handlowych neapolitańskich przeszli do Garibaldego; podług późniejszych zaś doniesień pokazuje się, że parowce te zabrał okręt „Veloce,“ który łamiąc przysięgę, przeszedł w posługi powstańców. Wychodzący w Turynie dziennik *Diritto* potwierdza także tę wiadomość i powiada, że chociaż okręta te uważane być muszą za własność prywatną, Garibaldi nie zdecydował się jeszcze czy je oddać lub nie; zaś oficerów, gdy oświadczyli, że powinność i honor powołują ich do Neapolu, rozkazał odwieść okrętem genueńskim, a z nimi i tych wszystkich, którzy się znajdowali na okręcie „Veloce.“

Niemce.

(Konferencye ministrów wojny w Würzburgu. — Konferencye prawników.)

Leipz. Ztg. utrzymuje co do doniesienia, że w Würzburgu zbierze się specyalna konferencya ministrów wojny państw mniejszych, aby się naradzać nad kwestyą względem rewizyi ustawy wojennej związku, że to ma być tylko zjazd ministrów wojny z południowych Niemiec, jak to lat wielu jest w zwyczaju. Temu doniesieniu sprzeciwia się następujące pismo w *Elberf. Ztg.*:

„Zostawiono do woli wielkim mocarstwom Niemiec uczęstniczyć także w tych naradach, na które z początkiem przyszłego miesiąca zbierze się w Würzburgu kilka państw, aby się porozumieć co do projektów względem ustawy wojennej związku. Jak słyszymy, nie postanowił jeszcze dotąd tutejszy gabinet berliński — nic względem tego uczestnictwa. Możeby jednak nie było mylne przypuszczenie, że Prusy nie będą uczestniczyć w tych naradach, które nie prowadzą do żadnych pewnych wynikłości. Chodzi tu tylko o porozumienie się obu wielkich państw niemieckich i innych państw związkowych w zamiarze jedynego dowództwa nad całą siłą zbrojną związku i względem podziału armii związkowej na trzy ale nie na dwa oddziały. W wyższych sferach wojskowych tutejszych, których zdanie o tej sprawie ma wagę, nie obiecują sobie po tym podziale na trzy części tego, coby było nieodbicie potrzebnem w razie niebezpieczeństwa dla obrony Niemiec.“

Odmiennie cokolwiek opiewa doniesienie *N. Pr. Ztg.*: „Rady wojskowe państw mniejszych, które miały się odbywać w Frankfurcie, będą teraz dnia 1. sierpnia w Würzburgu otworzone. W prawdzie mają tylko ministrowie wojny reprezentować państwa, jednakże, jak słychać, będą i inni wojskowi brać także udział w tych naradach. Pomienione państwa o tyle uznają słuszność propozycyi pruskiej na sejmie związkowym względem naczelnego wodza związkowego, o ile w ustawach wojennych związku nie mogło być przewidzianem, że oba wielkie państwa niemieckie z całemi armiami wystąpić mogą w wojnie związkowej. Jedynem zadaniem tej narady wojskowej, którą rozporządziły mniejsze państwa, jest, jak nas zapewniają, tylko ułożyć konwencyę na wypadek jeżeliby Prusy i Austrya z całemi swemi armiami wystąpiły w wojnie związkowej. Ta konwencya ma być potem przedłożona obu wielkim mocarstwom.“

— Zbiera się w Niemczech sejmik prawników. Przygotowania na pierwszą konferencyę jurystów niemieckich są już o tyle ukończone, że komisya berlińskiego towarzystwa jurystów, która się zajęła tą sprawą, rozesłała do członków dwa pierwsze projekta, to jest „przedwstępny regulamin konferencyi jurystów niemieckich,“ i wniosek wyższego radcy sądu Bähr w Kassel.

Zamiarem konferencyi jurystów niemieckich ma być według *Voss. Ztg.*: utworzyć połączenie się dla wymiany zdań i osobistej komunikacyi między jurystami niemieckimi, wyjednać coraz większe uznanie jednostajności w dziedzinie prawa prywatnego, procesu i prawa karnego, wykazać, jakie przeszkody tamują ten rozwój i porozumieć się względem propozycyi, któreby mogły przyczynić się do tej jedności prawa. Rzecz jasna przeto, że prawo polityczne narodów nie ma tu miejsca. Do udziału w konferencyi zgromadzającej się corocznie są uprawnieni: sędziowie niemieccy, prokuratorowie państwa, adwokaci i notaryusze, nauczyciele przy uniwersytetach niemieckich, członkowie akademii uczonych i jurydyczni członkowie władz administracyjnych. Obrady oddziałowe będą poprzedzać obrady in pleno, któremi będzie dyrygować prezydent obrany każdą razą na czas konferencyi. W tym zamiarze będą utworzone dobrowolnem wpisaniem się cztery oddziały: dla prawa prywatnego, w szczególności dla prawa obligacyi i zastawu; dla prawa handlowego, wexlowego, morskiego i internacyonalnego; dla prawa karnego, procesu i więzienia; dla juryzdykcyi, procesu cywilnego i studyum jurydycznego. I niecziłonków może prezydent przypuścić jako słuchaczów na konferencyę. Dla załatwiania spraw bieżących będzie mianowana na końcu każdej konferencyi jurystów, deputacya z pięciu członków, mająca swą siedzibę w miejscu pomieszkania prezydenta.

Szwecya.

(Wnioski w izbach szwedzkich.)

Sztokholm, 13. lipca. Stan szlachecki, duchowny i włościański odrzucili projekt rządu znieść ustawy względem lichwy. Sprawa ta została więc znowu najmniej na lat trzy odroczoną. — Między innemi właściwościami w prawodawstwie szwedzkiem jest z dawnych czasów zakaz dawać przedstawienia teatralne po miastach, gdzie są wyższe zakłady naukowe. Stan duchowny oświadczył się za zniesieniem tego zakazu, zapewnie więc i inne stany na to przyzwolą.

Rosya.

(Towarzystwa kolei żelaznej.)

Na propozycyę dyrektorów wielkiego rosyjskiego towarzystwa żelaznej kolei zezwolił Cesarz w porozumieniu z radą ministeryalną na następujące uchwały: 1) Gwarantowany kapitał na linię z Moskwy do Teodozyi równie jak na linię z Libawy do Orela albo Kurska długości 2400 wiorstw, wynoszący 62.500 rubli zostaje podwyższony na 80.000 rubli. 2) Rozdzielenie zysku za linię z Warszawy rozpocznie się dopiero wtedy, gdy towarzystwo rozdzieli 8 proc. (nie 5 jak było pierwotnie w koncesyi oznaczono) na kapitał 18 milionów rubli (albo kwotę kosztów za roboty, które rząd ukończył, nim jeszcze koncesya udzieloną została). 3) Gwarancya procentów ze strony państwa nastąpi za każdą linię zosobna a nie za wszystkie razem, jakto było umówione w początku. 4) Towarzystwo jest upoważnione wydawać obligacye albo akcye, podług wyboru, aż do połowy kapitału towarzystwa na każdy z tych rodzajów papierów. 5) Kolej Cesarza Mikołaja z Petersburga do Moskwy będzie odprzedana towarzystwu, jak tylko nastąpi porozumienie co do ceny. 6) Dyrktorowie towarzystwa są upoważnieni kapitał jego podnieść wydaniem obligacyi i akcyi.

Księstwa Naddunajskie.

(Zamieszki pograniczne.)

Serbia. Do *Temesv. Ztg.* donoszą z granicy serbskiej o świeżych usiłowaniach ku zrewoltowaniu Bośnii. Udało się kilkuset ludziom przejść od strony Serbii rzekę Dryna — ale już na granicy Bośnii powitało ich ustawione wojsko tureckie i zmusiło do ucieczki. Kilku insurgentów poległo. Zbiegów około sta wracających do Serbii, przetrzymała serbska władza graniczna, gdy się przeprawiali na Drynie, i odesłała pod eskortą do Belgradu. — Książę Miłosz miał znowu silny i długi atak swej słabości sercowej.

Turcya.

(Wsparcie dla pogorzelców w Konstantynopolu. — Służba dworska. — Doniesienia w Syryi.)

Sułtan ofiarował na wsparcie dla pogorzelców konstantynopolitańskich 100.000 piastrów (10.500 zł.) i rozkazał ustanowić osobną komisyę, z poleceniem rozdzielać ten dar Sułtana i inne wsparcia jednakowo i odpowiednio między nieszczęśliwych.

— Służba dworu sułtańskiego zeszczuplała — dla oszczędności odprawiono wszystkich zbytkowych posługaczy. — Turecki minister handlu postanowił dla pozostałych stałą płacę dzienną, której kwota pod żadnym warunkiem 18 piastrów t. j. 2 zł. au. wal. przewyższać nie powinna.

— Podług gazety *Pays* nie zaszło na wybrzeżach Syryi od dnia 11. b. m. nic nowego. Ludność chrześciańska ciągnie z głębi kraju ku brzegom, szukając opieki. Do Bejrutu przybyć miało koło 20.000 chrześcian, i obozują pod bramami miasta: komendant Laroncière i konzul francuski hrabia Bentivoglio wspierali ich wszelkiemi sposobami. Do Saidy, „obozu Francyi,“ jak go nazywa *Patrie*, przybyło do 12.000 chrześcian. W Damaszku zebrał Ab-del-Kader, jak wiadomo, korpus z 1200 Arabów ku obronie chrześcian; kobiety chrześciańskie chroniły się do jego haremu. Niektórzy dawniejsi podoficerowie Turków połączyli się z nim.

— Do *Hamb. Nachr.* telegrafują z Paryża dnia 20. b. m.: Jak słychać dał wicekról Egiptu za radą Anglii swoją armię do dyspozycyi. Druzowie trzymają w oblężeniu 45.000 chrześcian.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 24. lipca. Jego c. k. Apost. Mość odjechał dziś do Cieplic.

Tryest, 23. lipca. Podług doniesienia w *Triest. Ztg.* zaszły 17go b. m. zaburzenia w Tarencie, ale małej wagi, i nazajutrz był już porządek przywrócony, jak tylko nadszedł rozkaz organizować gwardyę narodową.

Londyn, 23. lipca. Dzisiejsza *Morning Post* zawiera następujący telegram: „Zapewniają, że Druzowie i Maronici podpisali

10go b. m. traktat pokoju, zaczem ustaje potrzeba i trudność obcej interwencyi.“

Londyn, 24. lipca. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu *izby niższej* oświadczył lord *J. Russell:* Anglia nie może nic zarzucić przeciw wysłaniu wojsk europejskich do Syryi. W tym zamiarze podpisana została umowa między Anglią, Francyą, Austryą, Prusami i Rosyą. Co przedsięweźmie Porta, niewiadomo jeszcze. Lord *Palmerston* zalecał izbie przyjąć raport komisyi względem obrony kraju, która wymaga 11 milionów. Tę sumę można pokryć rocznemi spłatami. Przytem przedstawiał lord Palmerston, że Francya posiada większą armię i marynarkę, niż potrzeba do obrony.

Turyn, 22. lipca. Okręta wojenne „Malfatano“ i „Euridice“ mają być posłane na wschód. Orsini, któremu poruczona została organizacya artyleryi sycylijskiej, zdał tekę ministerstwa wojny jenerałowi Sartori. Prywatne depesze mają potwierdzać, że Król neapolitański ma zamiar odwołać wszystkie wojska z wyspy Sycylii.

Neapol, 23. lipca (na Paryż). Z Messyny, Millazo i Syrakuzy ustąpiły wojska królewskie i wsiadają na okręta.

Berlin, 24. lipca. Małżonka księcia Fryderyka Wilhelma powiła dziś zrana szczęśliwie księżniczkę.

Drezno, 23. lipca. Dzisiejszy *Dresdner Journal* donosi: Jego królewicz. Mość Książę Rejent spodziewany jest 25., a Jego Mość Cesarz austryacki 27. b. m. w Pilnitz.

Frankfurt, 23. lipca. Zapewniają tu, że Królowie saski i bawarski nie będą na zjeździe w Cieplicach. Książę Rejent będzie tu jutro w przejeździe; jedzie na Drezno.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Augustynowicz Bol., z Kniażego. — Chrzanowski Alex., z Polski. — Łodyński Hier., z Milatyna.

Hotel europejski: Wierzbicki Julian, z Kutkorza. — Zabielski Józef, z Przewozina.

Hotel krakowski: Paszkucki Jan, z Rogowca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. lipca.

PP. Br. Brückmann Xaw., do Wołoszczy. — Drohojewski Wład., do Zaleszczyk. — Urbański Felix, do Komborni. — Glixeli Teod., do Chodorkowiec. — Hr. Badeni Alex., do Glinian. — Jankowski Ludw., do Bożykowa. — Grocholski Miecz., do Rosyi. — Hohendorf Eust., do Baru. — Runge Robert, do Morawska. — Nahorniak Karol, c. k. kapitan, do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 324.90	+ 16.4	82.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.35	+ 15.8	72.7	połud.-zach. „	burza
10. god. wiecz.	323.95	+ 15 6	88 4	zachodni „	pochmurno

Ilość deszczu 9.‴80.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu czerwcu 1860.

Średni stan barometru był 325‴459 paryskiej miary przy temperaturze 0.

Najwyższy 327‴77 dnia 7. zrana.

Najniższy 322‴42 dnia 17. zrana.

Średnia temperatura była + 15.°66 R.

Najwyższa + 24.°6 dnia 16. w południe.

Najniższa + 6.°4 dnia 1. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 77.54 pr. C.

Największa 97.4 dnia 5. wieczór.

Najmniejsza 50.5 dnia 4. w południe.

Całkiem pogodnych dni nie było —, mało pochmurnych 5, mocno pochmurnych 24, całkiem zachmurzonych 1, mgły nie było.

Deszcz padał w 19 dniach, grad w 1, wysokość atmosferycznego osadu wynosiła 88.‴16, więcej niż w dwójnasób z 20letniego przecięcia; burze były w 10 dniach.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 11 razy, półn.-zach. 7, zach. 34, połud.-zach. 14, połud. 13, połud.-wschod. 4, wschodni 6, półn.-wschod. 1 raz; siła jego była w ogóle mała.

Przegląd ruchu codziennego za pomocą różnych instrumentów przedstawia się w następujący sposób: Codzienny średni stan barometru podniósł się z 323.‴520 dnia 1. na 326.‴890 i spadł aż dnia 30. na 325.‴253. Codzienna średnia temperatura powietrza wzniosła się z + 9.°40 dnia 1. na 18.°70 dnia 16., spadła dnia 18. na + 13.°63, i podniosła się do 29. na 19.°37. Średni nacisk wyziewów powiększył się z 3.‴44 dnia 1., na 7.‴53 dnia 23., i spadł dnia 30. na 5.‴32. Średnia wilgoć powietrza chwiała się między 75.47 dnia 3. a 89.23 pr. C. dnia 17., i zmniejszyła się tylko dnia 28. na 67.60. Wiatr był panujący z zach., zmieniał się często i bardzo był nieregularny. Największa w 24 godzinach spadła ilość deszczu wynosiła dnia 23. 24.‴92, najbliższa jej była ilość dnia 5. wynosząca 19.‴43. Średni stan ozonometru spadł z 9.33 dnia 1. na 6.67 dnia 22. i podniósł się po dzień 30. na 9.17. Średnia elektryczność powietrza chwiała się cały miesiąc między 4.7 dnia 10. i 7.0 przez kilkanaście dni; w takiem samem wysokiem, jednostajniejszem naprężeniu utrzymywała się elektryczność ziemi.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Hugenoci.“** Ostatni występ gościnny pana Sontheim i pani Marlow-Homolatsch.

Dnia 25. lipca 1860 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

36. 67. 32. 65. 69.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 4. i 18. sierpnia 1860 r.

Kurs lwowski.

Dnia 25. lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	94	6	—
Dukat cesarski	„ „	5	99	6	5
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	29	10	44
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	97	2	1
Talar pruski	„ „	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	—	84	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	83	71	58
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	50	80	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 25. lipca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 840.-; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 189.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 108.65. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 126.60. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 6⅓, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi.) Znowu otrzymaliśmy doniesienia o licznych klęskach elementarnych w naszym kraju. Dnia 16go, 23go i 25go z. m. zrządziły burze z gradem i ulewą wielkie szkody w obwodzie samborskim, poniszczyły zasiewy i gościńce, a nawet dwoje ludzi utraciło przytem życie. Mianowicie dnia 16. czerwca wybił grad prawie wszystkie zasiewy ozime w Stronnej, Hołowsku, Zubrzycy, Kręciatach, Swidniku i Niedzielnej. Dnia 23go powstała z urwania chmury straszna powódź w okolicy Turzego, która pozrywała lub uszkodziła wszystkie mosty i groble a nawet z zagród włościańskich w Zdziannej porywała wozy i sprzęty gospodarskie. Tego samego dnia zabił piorun w Łopusznie tamtejszego włościanina Mykitę M., który chciał z powodzi uratować swego konia, a w Manastercu utonęła 18letnia dziewczyna Fesia B. Nakoniec 25go czerwca była znowu ulewa w okolicy Smolnej, Załokcia i Podborza, gdzie woda pozalewała wszystkie łąki i ogrody w dolinach.

Podobna klęska dotknęła także obwód czortkowski na dniu 26. czerwca. We wsiach Filipkowcach, Nowosiółce, Kudryńcach, Zawału, Paniowcach zielonych i w Michałówce pozrywała woda mosty, poniszczyła gościńce i zamuliła pola i ogrody. Przy tej też sposobności uderzył piorun w Boryszkowcach w dom włościański, spalił go i dwoje ludzi ogłuszył tak mocno, że do dziś dnia nie odzyskali słuchu.

(C. k. dyrekcya górnictwa i salin w Wieliczce) donosi dla wiadomości zwiedzających kopalnie solne i przejeżdżających gości, że w niedzielę i święta wstęp do nich nie jest dozwolony.

(Astronom Herschel) miał przepowiedzieć, że Anglię nawiedzi jeszcze w tym roku taka straszna burza, jakiej nigdy nie doznała. — Na cześć członków statystycznego kongresu wyprawili lord Major, lord Ellesmere i inni z najwyższej arystokracyi wielkie soirée.

(Stan powietrza podczas zaćmienia słońca w rozmaitych miastach.) Podczas zaćmienia słońca dnia 18. b. m. było niebo zachmurzone w Dreźnie i w Pradze. W Berlinie był dzień jasny, dopiero po zaćmieniu zasunął się horyzont chmurami. W Peszcie panowała pomyślna pogoda. W Lipsku było niebo w początku okryte chmurami, wyjaśniło się jednak wkrótce od zachodniej strony i pozostało jasne z małemi przerwami aż do końca zaćmienia. W Temeswarze wyjaśniło się w prawdzie niebo zasunięte czarnemi chmurami około godziny 2., ale liczne lekkie obłoczki zakryły słońce tak, że nie można było robić spostrzeżeń. W Klagenfurcie zwieszały się ciężkie chmury dokoła horyzontu a od południowej strony ciągnęła burza. Można było przecież dojrzeć słońce z po za cienkich przejrzystych obłoczków; dopiero około godziny 4½ znikło zupełnie za gęstą zasłoną chmur. W Insbruku i okolicy tego miasta było niebo zachmurzone, a około piątej nadciągnęła burza z południa.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.